

Jadwiga Ziernicka*

BRAZYLIA W SCHODZĄCYM GIGANTEM ŚWIATOWYM

Streszczenie

Brazylia w ostatnich latach zanotowała ogromny wzrost gospodarczy. Stała się tym samym przedmiotem obserwacji nie tylko inwestorów, ale również polityków z całego świata. Ogromne i pozytywne zmiany związane są z prezydenturą Luiza Inácio Luli da Silvy, który w 2002 roku objął urząd prezydencki. Jego następczyni, Dilma Rousseff, która po dwóch kadencjach Luli przejęła władzę w Brazylii, kontynuuje politykę swojego poprzednika. O Brazylii coraz częściej mówi się jako o wzrastającym gigancie międzynarodowym. Warto zwrócić uwagę na to, co wpłynęło na tak dynamiczny wzrost gospodarczy. Można zadać pytanie, czy zmiany, które zaszły w Brazylii były skutkiem działań rządu Luli oraz Dilmy. Należy również rozważyć, czy sytuacja gospodarcza Brazylii oraz aktywność polityczna w kraju i za granicą są wystarczające, by określić Brazylię mianem giganta na arenie międzynarodowej.

96

Słowa kluczowe

Brazylia, gospodarka, BRIC

✦

Głównym celem rządu Luiza Inácio Luli da Silvy był szybszy postęp oraz taki podział dochodów, który zapewniłby rozwój całego społeczeństwa (Brazil..., 2009:17). Wśród wyborczych haseł pojawiły się zobowiązania dotyczące świadczeń socjalnych dla najbiedniejszych. Do rządowych inicjatyw można zaliczyć program *Fome Zero*, którego celem jest eliminacja głodu, program *Bolsa Familia* – skupiający się na redukcji biedy, czy program *Primer Emprego*, który miał wpłynąć na poprawę zatrudnienia młodych ludzi (Brazil..., 2009:17). Dwa dni po objęciu fotela prezydenckiego, Lula przeznaczył 760 mln USD

* **Jadwiga Ziernicka** – ukończyła studia licencjackie na Wyższej Szkole Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie na kierunku stosunki międzynarodowe. Absolwentka studiów magisterskich na Uniwersytecie Jagiellońskim na kierunku kulturoznawstwo: latynoamerykanistka. Pracownik firmy Lufthansa Global Business Services w Krakowie.

na walkę z biedą. Ten gest spotkał się z odzewem Banku Światowego, który zaproponował Brazylii kredyt w wysokości 505 mln USD (Szuszkiewicz 2007:29). Dla Dilmy Rousseff problemy społeczne również były bardzo ważne, dlatego kontynuowała programy wprowadzone przez Lulę oraz powołała do życia nowe, takie jak np. *Brasil sem Miséria*. Programy mające na celu walkę z biedą stanowią – obok gospodarki i polityki zagranicznej – ważny punkt w polityce Luli i Dilmy.

Sytuacja gospodarcza, przed jaką stanął rząd Luli, nie sprzyjała reformom. W drugiej połowie roku 2002 nastąpiła deprecjacja brazylijskiej waluty – reala (The Economist, 2003). Sytuację dodatkowo pogorszył strach przed kryzysem podobnym do tego, który miał miejsce w Argentynie. Rozwiązaniem okazała się pomoc Międzynarodowego Funduszu Walutowego we wrześniu 2002 r. Przyznano wówczas Brazylii kredyt w wysokości 30 mld dolarów (Brazil..., 2009:20), dzięki czemu nastąpiła znaczna poprawa. Wówczas jednak prezydent zobowiązał się utrzymać sztywne cele finansowe, co stanowiło dodatkowy koszt tych przedsięwzięć (The Economist, 2003). Poprawa jednak nie nastąpiła szybko, a niski kurs walutowy wpływał na eksport. New York Times podał, że w 2003 roku „brazylijski eksport wzrósł o 21 procent, do 74 miliardów dolarów” (Benson 2004). Nadwyżka w bilansie handlowym, jaką Bразylia osiągnęła w 2003 r., wynosiła 24,8 miliardów dolarów. Wraz ze wzrostem eksportu zaczęły wzrastać również rezerwy zagraniczne z 37,684 mln w 2002 r. do 48,628 mln w 2003 r. (The Economist, 2003). Wzrost eksportu mógł spowodować zwiększenie produkcji rolnej o 4,5% w 2003 roku (Portal da Industria, 2009). Od końca 2002 r. stała deprecjacja waluty wpłynęła na pojawienie się presji inflacyjnej. Konrad Niklewicz (2003) pisze, że rok po objęciu władzy, prezydent Luiz Inácio Lula da Silva „okazał się skrajnym liberałem, przynajmniej w kwestiach budżetowych. Wydatki publiczne zostały ścięte do tego stopnia, że budżet państwa odnotował nadwyżkę”, która była konsekwencją reform złożonych przez rząd do Kongresu w kwietniu 2003 r. Zakładała ona oszczędności fiskalne większe niż połowa PKB w następnych 10 latach (Brazil..., 2009:22).

Ustabilizowanie sytuacji politycznej w kraju zaowocowało napływem inwestycji zagranicznych od połowy 2003 r. w wysokości 5,6 mld dolarów (Brazil..., 2009:23). W tym czasie struktura zatrudnienia przedstawiała się stosunkowo korzystnie. W rolnictwie pracowało 20%, w przemyśle 14%, a w usługach 66% (World Guide, 2009). Jednak w porównaniu z najlepiej rozwiniętym państwem na świecie, jakim są Stany Zjednoczone, sytuacja Brazylii przedstawiała się znacznie gorzej. W podobnym okresie – w 2004 r. – w USA w rolnictwie pracowało 1,4%, w przemyśle 26,2%, natomiast w usługach 72,5%.

We wrześniu 2003 r. nowy rząd przedłożył w brazylijskim Kongresie strategię rozwoju na lata 2004–2007, która została nazwana Kilkuletnim Planem Rządu Federalnego (*Plano Plurianual-PPA*). Plan wyznaczał długoterminowe cele rozwoju, dotyczące szczególnie walki o bardziej sprawiedliwą, bardziej zrównoważoną i konkurencyjną Brazylię. Plan ten zmierzał do postępu w wymiarach ekonomicznym, społecznym, regionalnym, środowiskowym i demokratycznym” (Brazylia..., 2009:27–28). Do celów ekonomicznych można zaliczyć większy udział w rynkach światowych, przyrost dochodu narodowego, zwiększenie liczby miejsc pracy, stabilność makroekonomiczną, zwiększenie produktywności i inwestycji oraz wzrost udziału w rynkach światowych.

98

Tempo wzrostu gospodarczego Brazylii w 2004 r. nabrało rozpędu i wyniosło 4,9% (Brazylia..., 2009:30). Obniżenie stóp procentowych przez Bank Centralny w 2003 r. do 19% stanowiło przyczynę tego wzrostu (Embassy of Brazil, 2009). Wysokie tempo wzrostu pozwoliło na poprawę dochodu narodowego *per capita* z 3576 dolarów w 2003 r. do 3675 dolarów w 2004 r. (Alibaba, 2009) oraz na zmniejszenie bezrobocia z 12,3% w 2003 r. do 11,5% w 2004 r. Poprawił się także kurs wymiany, który według rozbieżnych danych wynosił od 2,654 do 2,9521 *reali* za dolara (TravelBlog, 2009). Aprecjacja waluty nie wpłynęła jednak negatywnie na wartość eksportu, wręcz przeciwnie – jego wartość wyraźnie wzrosła i w 2004 r. wyniosła 96,4875 miliardów dolarów (EconStats, 2009). Głównymi artykułami eksportowymi były rudy żelaza, środki transportu, samochody i produkty rolne, takie jak kawa i soja. Najwięcej eksportowano do Stanów Zjednoczonych – 20,8%, Argentyny – 7,5%, Holandii – 6,1%, Chin – 5,6%, Niemiec – 4,1%, Meksyku – 4%. Również wartość importu wzrosła i wyniosła w 2004 r. 62,8257 mld dolarów. Importowano głównie maszyny, sprzęt elektryczny, produkty chemiczne i ropę naftową (TravelBlog, 2009). Te dane świadczą o tym, że poza ropą naftową Brazylija wciąż była zależna od importu środków produkcji. Jednak kolejne lata przyniosły zmiany i obecnie Brazylija eksportuje najwięcej do Chin – 17%, a dopiero później do USA – 11,1% i Argentyny. Najwięcej natomiast importuje z Chin – 15,4%, z USA – 14,7% i z Argentyny – 7,4% (The World Factbook, 2013).

Rok 2005 był dla Brazylii udany, choć już nie tak dobry jak poprzedni. Tempo wzrostu gospodarczego spadło do 3,5%., a inflacja w 2005 r. minimalnie wzrosła do 6,7%. Dla Brazylii był to jednak rok szczególnie. M. Kuźmicz (2006) pisze, że „brazylijska spłata 1,5 mld dol. to największa suma, jaką w historii Międzynarodowego Funduszu Walutowego pojedynczy kraj oddał tej instytucji”. Termin oddania pożyczki ustalony był na rok 2007.

Wydaje się jednak, że dobre wyniki w gospodarce nie były skutkiem głośno zapowiadanych przez Lulę reform, lecz rezultatem okresu *prosperity* i aktywności eksportowej. Obostrzenia administracyjne, skomplikowane przepisy, korupcja i niepewność tworzyły bariery rozwoju Brazylii i skutecznie odstraszały zagranicznych inwestorów (The World Factbook, 2013). Założenie firmy w Brazylii oraz dopełnienie wszystkich formalności z tym związanych zajmuje dużo czasu i nie sprzyja początkującym przedsiębiorcom. Brakuje również rodzimych fachowców, a infrastruktura pozostawia wiele do życzenia. Za przykład korupcji na najwyższym szczeblu posłużyć może afera korupcyjna, która wyszła na jaw podczas kampanii reelekcyjnej w roku 2005 i w którą zamieszani byli ministrowie, senatorowie i posłowie. Afera znana pod nazwą *Mensalão* polegała na łapówkach, które regularnie otrzymywali posłowie opozycyjnej partii w zamian za opowiadanie się za ustawami wychodzącymi z kręgu rządu Luli (Henzel 2007a: 26). Afera ta prawie doprowadziła do upadku rządu Luli.

Wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Brazylii w 2006 r. była niska i nie przekroczyła 12,5 mld dolarów. Kolejną barierę stanowiła szara strefa (Henzel 2007a: 26). „Tempo wzrostu gospodarczego mogłoby być o 1,5 punktów procentowych wyższe, gdyby rząd bardziej zdecydowanie walczył z szarą strefą” (Kuźmich 2006). Zawile przepisy prawa pracy, korupcja oraz liczne podatki wpływają na wzrost liczby osób, które wykonują pracę, nie rejestrując się. Badania wskazują, że dochody osób zatrudnionych w szarej strefie w skali roku osiągają wartość 18,4% PKB (Informator Ekonomiczny..., 2014).

W październiku 2006 r., po objęciu fotela prezydenckiego na kolejną kadencję, Lula ogłosił kolejny pakiet reform gospodarczych. Miały one na celu poprawę infrastruktury i obniżenie podatków. Rząd podjął próby osiągnięcia wysokiego wzrostu przy jednoczesnym zmniejszaniu zadłużenia, co spowodowało powstanie presji inflacyjnej. Od początku finansowego kryzysu światowego waluta brazylijska straciła na wartości, a wzrost PKB był ujemny (The World Factbook, 2013). Kryzys finansowy na świecie w 2008 roku wpłynął niekorzystnie na sytuację w kraju.

W roku 2010 PKB Brazylii wzrósł o 7,6%, co wywołało duże zainteresowanie inwestorów. Gospodarka Brazylii opiera się na dostępie do ropy naftowej, rolnictwie, przemyśle górniczym, a także na biopaliwach. W połączeniu z nowoczesną technologią bogate złoża naturalne stanowią przynętę dla inwestorów z całego świata (de Onis 2008). Niezwykle wysoki wzrost PKB sprawił, że o Brazylii mówiło się jako o jednym z państw, które poradziły sobie z kryzysem na światowym rynku (Informator Ekonomiczny..., 2014).

Kolejne dwa lata przyniosły jednak bardzo duże spowolnienie. W roku 2011 PKB spadło do 2,5%, a w 2012 wynosiło zaledwie 0,9% (The World Factbook, 2013). Tym samym Brazylia spadła w rankingu największych gospodarek na siódme miejsce, wyprzedzona przez Wielką Brytanię. Środki, które zastosował rząd nie pomogły w walce z pogorszącą się sytuacją. W porównaniu do pozostałych państw BRICS Brazylia w 2012 roku miała najniższy wzrost gospodarczy.

Za kadencji Luli stan gospodarki wyraźnie się poprawił. Z pewnością korzystnym posunięciem była rezygnacja z radykalnych reform, które zapowiadał w kampanii wyborczej. Trafnie wybrany gabinet prezydenta postanowił oprzeć się na reformach, które zostały rozpoczęte przez poprzednią ekipę rządową. Właściwa polityka fiskalna tworzyła dobre warunki dla inwestorów zagranicznych, przyczyniając się do rozwoju gospodarczego kraju. Dziś głównymi inwestorami w Brazylii są Chiny, Stany Zjednoczone i Unia Europejska. Reformy zapoczątkowane przez prezydenta Cardoso i kontynuowane przez Luiza Inácio Lulę da Silvę i Dilmę Rousseff ukierunkowane są na wzrost gospodarki i wzmocnienie ekonomicznej pozycji na arenie międzynarodowej.

Priorytetem w polityce zagranicznej stały się: sojusz w ramach Mercosur, utrzymanie dobrych stosunków z sąsiadami i Stanami Zjednoczonymi, starania o stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, zacieśnianie stosunków z pozostałymi państwami BRICS, a także umacnianie pozycji w Ameryce Łacińskiej (Szuszkiewicz 2007:29). Status stałego członka w Radzie ONZ umocniłby pozycję Brazylii na arenie międzynarodowej. Brazylia wielokrotnie zaznaczała swoją aktywność na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z ramienia tejże organizacji Brazylia przewodziła misji na rzecz pokoju na Haiti. Uczestniczyła również w mediacjach pomiędzy Kolumbią i Wenezuelą, dzięki czemu uniknięto konfliktu zbrojnego między państwami (Henzel 2009). Zaangażowała się także w rozmowy pomiędzy Ekwadorem i Peru, mające na celu pokojowe rozwiązanie konfliktu granicznego. Owocem negocjacji stała się Deklaracja Pokojowa podpisana w 1998 roku (Szuszkiewicz 2007:28).

Konkurentami Brazylii w walce o miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ są na przykład Japonia czy Indie. Jednak to Republikę Brazylii najczęściej wybierano na niestałego członka RB ONZ. W roku 2004 doszło do utworzenia grupy G-4, w skład której weszły Niemcy, Japonia, Brazylia i Indie. Grupa prowadzi negocjacje na temat poszerzenia Rady Bezpieczeństwa o sześciu nowych członków – grupę G-4 i dwa państwa afrykańskie. Pomysł został przedstawiony podczas sesji Zgromadzenia Ogólnego w roku 2006 (Gawrycki 2006:24). Oprócz członkostwa w G-4, prezydent Lula szukał poparcia idei członkostwa

Brazylii w RB ONZ wśród innych państw. Nawiązał kontakt z licznymi krajami muzułmańskimi, które łącznie dysponują sporą liczbą głosów w Organizacji Narodów Zjednoczonych (Czarnecki 2010). W tym kontekście bardziej zrozumiałe staje się spotkanie między prezydentem Iranu Mahmudem Ahmadineżadem a Luizem Inacio da Silva, do którego doszło w listopadzie 2009 r. w Brazylii. Prezydent Lula wyraził wówczas poparcie dla prawa Iranu do pokojowego programu atomowego (Lorenz 2009:6), co zaniepokoiło zwłaszcza Stany Zjednoczone.

Prezydent Brazylii, zdając sobie sprawę, jak istotne jest poparcie w Zgromadzeniu Ogólnym ze strony państw afrykańskich, podczas swoich częstych wizyt w Afryce wyrażał chęć wzmocnienia współpracy między kontynentami. Lula przeproszał również za niewolnictwo, które odcisnęło piętno na wzajemnych stosunkach (Gawrycki 2006:25). Luiz Inácio da Silva zachęcał do współpracy państwa portugalskojęzyczne. W tych aktywnych działaniach na polu politycznym niezwykle ważnym punktem stają się stosunki między państwami na kontynencie południowoamerykańskim. Wynika to z faktu, iż w RB ONZ nie zasiada żaden kraj z regionu Ameryki Łacińskiej (Maroszek 2008). A zatem pozyskanie głosów w regionie z całą pewnością jest korzystne dla Brazylii. Nie wszystkie państwa są przychylnie przyjmowaniu władzy w regionie przez Brazylię, stąd podejmuje ona liczne działania mające na celu wzmocnienie współpracy między krajami Ameryki Łacińskiej.

Ubieganie się o sprawiedliwy handel między Północą, a krajami południowymi oraz różne aspekty polityki społecznej również nie pozostają niezauważone. Prezydent Lula zasłynął z programów socjalnych na rzecz ubogich. Może o tym świadczyć światowy szczyt na rzecz walki z ubóstwem i głodem, który odbył się w 2004 roku w siedzibie ONZ. Tematem rozmów była walka z biedą i głodem. Prezydent Lula zaproponował zastosowanie w innych rejonach świata programu społecznego *Fome Zero*, który w Brazylii przynosi dobre efekty.

Ostatecznie Stany Zjednoczone, Chiny i Rosja jednomyślnie opowiedziały się przeciwko utworzeniu miejsca stałego członka w RB dla Brazylii. Nie udało się też uzyskać pełnego poparcia państw Ameryki Łacińskiej, które obawiają się aspiracji Brazylii.

Starając się o utrzymanie stałego miejsca w Radzie ONZ i o możliwość brania udziału w spotkaniach grupy G-8, Brazylia musi uporać się z wewnętrznymi problemami dotyczącymi biedy i przestępczości. Koncentracja ziemi w rękach nielicznych, a także ogromny procent ludzi znajdujących się poza systemem społecznym stanowią przeszkodę w ubieganiu się o miejsce wśród czołowych światowych gigantów (Padée 2009:53). System organizacji wojska i służb militarnych Brazylii również nie przysparza jej

głosów w walce o status stałego członka ONZ. Co prawda Brazylia dysponuje największą siłą militarną wśród państw latynoamerykańskich oraz posiada dostęp do nowoczesnych technologii, jednak na tle innych państw rozwijających się, takich jak na przykład Indie, Rosja czy Chiny, militarnie jest znacznie słabsza (Maroszek 2008).

W polityce Luli ciężko dostrzec konkretne cele w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi. Z jednej strony mamy do czynienia ze współpracą w kwestiach zwalczania problemów globalnych, takich jak terroryzm czy zanieczyszczenie środowiska, jednak z drugiej strony Brazylia nie ogranicza się tylko do zacieśniania relacji z USA i prowadzi otwartą politykę międzynarodową, czego dowodem mogą być liczne umowy bilateralne zawierane między Brazylią, a innymi strategicznymi graczami światowej polityki. Wyraźnie zacieśnia się współpraca z państwami rozwijającymi się, takimi jak Chiny, Indie czy Rosja.

W 2004 r. pojawił się inny konflikt dotyczący kontroli obywateli Brazylii chcących wyjechać do Stanów Zjednoczonych. W odpowiedzi Brazylia ogłosiła takie same kontrole dla przybyszów ze Stanów Zjednoczonych, co spowodowało ogromne kolejki na lotniskach wśród pasażerów lotów z USA. Lula ponownie podjął temat oświadczając, że Brazylia zrezygnuje z tego rodzaju kontroli w momencie kiedy USA zniosą wizy. Prezydent Lula oświadczył, że aby zbudować partnerstwo między państwami, oprócz swobodnego przepływu dóbr i kapitału, należy zatroszczyć się o równie swobodny przepływ osób (Szuszkiewicz 2007:30).

W tym samym roku (2004) pojawiła się jeszcze jedna kwestia sporna. Dotyczyła ona protokołu, na mocy którego Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej mogłaby dokonywać kontroli wzbogacenia uranu w Brazylii (Szuszkiewicz 2007:30). USA miały nadzieję, że Lula pod taką deklaracją się podpisze. Protokół zabrania wprowadzania programów, mających na celu wzbogacanie uranu oraz zakazuje kontroli terenów podejrzanych o występowanie instalacji atomowych. Lula nie chciał podpisać się pod takim protokołem uważając, że stanowi ingerencję w wewnętrzne sprawy państwa. Warto zaznaczyć, że w samej Brazylii zdania dotyczące kwestii protokołu były różne. Część osób opowiedziała się za protokołem, dzięki któremu zostałyby zagwarantowane jasność działań z zakresu przemysłu jądrowego (Szuszkiewicz 2007:30). Taka postawa prezydenta Brazylii wywołała nieufność USA i pogorszenie stosunków między tymi państwami.

Luiz Inácio Lula da Silva stał się orędownikiem idei łączenia rozwoju gospodarczego i społecznego jako czynników mogących zapewnić globalną równowagę na świecie i rozwój wszystkich państw (Szuszkiewicz 2007:29). Działania na rzecz wzmacniania więzi między państwami znalazły odbicie w organizacji MERCOSUR. Prezydent Lula

na spotkaniu MERCOSUR w 2003 r. wyraził wolę kontynuowania zaangażowania w pogłębianie relacji. Podkreślając wagę organizacji, wypowiadał się o niej jako o „dynamicznym jądrze integracji południowoamerykańskiej” (Szuszkiewicz 2007:80). Brazylia i Argentyna również postanowiły rozwijać współpracę w zakresie inwestowania przez firmy z obu krajów. Chciano w ten sposób wzmocnić obie gospodarki i ochronić MERCOSUR przed ewentualnymi negatywnymi skutkami kryzysu w USA i Europie.

W 2004 roku została utworzona Unia Narodów Południowoamerykańskich (UNASUR). O konieczności jej powstania wspominał już poprzednik Luli – prezydent Cardoso. Jednak to Luiz Inácio da Silva wcielił pomysł w życie. Celem organizacji jest rozwijanie współpracy politycznej i gospodarczej między krajami regionu. Założeniem unii jest również integracja na poziomie energetycznym oraz wymiana w dziedzinie nowoczesnych technologii, nauki i kultury (UNASUR, 2010).

Wskazane przykłady ukazują skuteczną politykę prezydenta Luli w regionie Ameryki Łacińskiej. Brazylia, oprócz korzyści politycznych czy gospodarczych, dodatkowo zyskuje również wizerunkowo na arenie międzynarodowej. Postrzegana jest bowiem jako lider regionu oraz jako odpowiedni partner do rozmów. Przywództwo regionalne niezaprzeczalnie podnosi prestiż Republiki Brazylii.

Omawiając politykę zagraniczną Brazylii i jej aktywność międzynarodową, nie można pominąć faktu, że została zaliczona do najszybciej rozwijających się gospodarek na świecie. Gospodarki te określa się dziś terminem BRICS i należą do nich Chiny, Indie, Rosja, Brazylia i RPA. Gospodarki te rozwijają się na tyle szybko, że w przyszłości mogą stać się silniejsze niż gospodarki USA i UE (Nowacka 2007:202).

21 czerwca 2012 roku Chiny i Brazylia zawarły pakt o współpracy strategicznej, który jest zobowiązaniem na dziesięć lat. Podkreślano wówczas korzyści płynące dla obu państw z wieloletniej współpracy. Zadeklarowano także chęć wzmocnienia relacji w ramach BRICS, wspieranie rozwoju gospodarczego i współpracy w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego. Dla Chin Brazylia jest niewątpliwie strategicznym partnerem w regionie Ameryki Łacińskiej. Porozumienie dotyczyło głównie stworzenia planu gospodarowania zasobami naturalnymi oraz obejmowało współpracę w sektorze walutowym, sektorze infrastruktury, kultury, rozwoju technologii i nauki. Brazylia za najistotniejsze kwestie we wzajemnej współpracy uważa rozwój gospodarczy, rozwój rolnictwa, wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, rozwój nauki, szczególnie takich dziedzin jak np. biotechnologia.

Eksport do krajów OECD leży w interesie obu państw, dlatego wspierają się wzajemnie, jak chociażby podczas szczytów WTO czy

spotkania klimatycznego w Kopenhadze. Chiny są dla Brazylii miejscem eksportu zasobów naturalnych. Oba państwa współpracowały już wcześniej, jednak dopiero po 2000 roku Brazylia i Chiny zaczęły coraz bardziej wzmacniać wzajemne relacje. 29 marca 2012 r. w New Delhi odbyło się spotkanie państw BRICS. Na szczycie dyskutowano między innymi o stworzeniu Banku Rozwoju Finansowego, który miałby stanowić przeciwagę dla Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Państwa BRICS wyraziły niezadowolenie wobec USA, które występują w roli lidera tych instytucji. Wyrażono również gotowość wspierania państw europejskich w walce z kryzysem, za który obwiniono monetarną politykę USA i polityczne decyzje najbogatszych państw (BBC, 2012). Współpraca Brazylii i Chin jest bacznie obserwowana przez innych graczy na arenie międzynarodowej. Oba państwa szybko się rozwijają, charakteryzuje je także duża populacja ludności. Jednak korzyści jakie oba państwa czerpią ze wzajemnych relacji bynajmniej nie są rozłożone równomiernie. Należy zwrócić uwagę na to, iż to przede wszystkim Chiny korzystają z dostępu do bogactw naturalnych Brazylii, gdyż w Chinach złoża są coraz uboższe. Brazylia oferuje swoim partnerom zasoby rudy żelaza, drewna, stal, a także bawełnę soję, nasiona oleiste i papier. Chiny natomiast eksportują do Brazylii odzież oraz sprzęt elektroniczny. Można wręcz mówić o zalewaniu rynku brazylijskiego przez odzież pochodzenia chińskiego. Rynek chiński jest chroniony bardziej niż brazylijski przed takimi działaniami i jest zamknięty na towary wysoko przetworzone z Brazylii.

Na mocy wzajemnych porozumień rząd chiński zapewnił sobie dostęp do złóż boksytu w Brazylii. Chiny i Brazylia podczas spotkania państw BRICS w Durbanie, zawarły porozumienie dotyczące wymiennalności walut narodowych. Porozumienie ma polegać na tym, że w momentach kryzysów walutowych w innych krajach, oba państwa będą miały gwarancję wymiany swoich walut o równowartości 30 miliardów dolarów (Co słyhać w biznesie, 2013). Celem jest lepsza wymiana handlowa między państwami. W ostatnich latach handel między Chinami a Brazylią wyraźnie wzrasta. Warto zwrócić uwagę, że wolumin obrotów w 2003 roku wyniósł 6,7 mld USD, a w 2012 roku stanowił 75 mld USD (Co słyhać w biznesie, 2013).

W lutym 2013 r. doszło do spotkania prezydent Brazylii i premiera Rosji Dimitra Miedwiediewa. Spotkanie dotyczyło zakupu przez Brazylię raketowych systemów obrony przeciwlotniczej. Brazylia chce również zakupić technologie, aby w przyszłości móc produkować

tego typu systemy obrony. Oprócz tego na spotkaniu poruszono kwestię współpracy w ramach rolnictwa i energetyki. Zainteresowanie Brazylii obroną przeciwlotniczą związane jest z chęcią zapewnienia bezpieczeństwa na mistrzostwach świata w piłce nożnej oraz na igrzyskach olimpijskich w 2016 roku, w obawie przed atakami terrorystycznymi (TVN24, 2013). Kwestia organizacji mistrzostw świata w piłce nożnej i olimpiady ma swoich zwolenników i przeciwników. Z jednej strony krytykuje się zbyt duże koszty obu imprez, a z drugiej strony może to być szansa na rozwój infrastruktury. Mieszkańcy Brazylii są jednak niezadowoleni z kosztów tych inwestycji i zbulwersowani korupcją, jaka ma miejsce przy okazji organizowania obu imprez. Warto zwrócić uwagę na strajki, które niedawno miały miejsce w wielu miastach Brazylii. Bezpośrednią ich przyczyną stała się podwyżka cen biletów, lecz później podczas protestów wyrażano również niezadowolenie wobec niekompetencji rządzących, sprzeciw wobec korupcji i olbrzymich kosztów jakie pochłaniają przygotowania do mistrzostw świata w piłce nożnej i do igrzysk olimpijskich (de Castro Neves 2013).

Do Brazylii coraz chętniej ściągają inwestorzy z zagranicy. Potencjał gospodarczy i bogate złoża surowców są atutem państwa. Brazylii udało się skutecznie wybrnąć ze światowego kryzysu, który wstrząsnął wieloma silnymi gospodarkami. Kryzys nie ominął państwa, jednak podjęcie odpowiednich środków przez prezydenta i jego doradców spowodowało złagodzenie skutków kryzysu, co pozwoliło odzyskać zaufanie inwestorów.

W krótkim okresie czasu Brazylia była i będzie gospodarzem wielu ważnych wydarzeń. W roku 2012 odbyła się tam Konferencja Narodów Zjednoczonych w sprawie Zrównoważonego Rozwoju Rio+20, w 2013 r. w Rio de Janeiro odbyły się Światowe Dni Młodzieży, w 2014 r. odbywają się mistrzostwa świata w piłce nożnej, a dwa lata później odbędą się igrzyska olimpijskie. Wydarzenia te zwiększają prestiż państwa na arenie międzynarodowej. Brazylia ma w planach również realizację wielu innych projektów, takich jak budowa dwóch elektrowni wodnych, inwestycje w infrastrukturę czy eksploatacja złóż ropy naftowej pré-sal, co z pewnością jeszcze bardziej poprawi jej pozycję na arenie międzynarodowej.

Zarówno rząd Luli jak i Dilma, kierując w tak zręczny sposób polityką gospodarczą oraz dbając o wzrost znaczenia kraju na arenie międzynarodowej, sprawiają, że miano wschodzącego giganta światowego nie wydaje się być zbyttno przesadzone.

Bibliografia

- Alibaba, 2009, <http://www.country.alibaba.com>, [5 grudnia 2009].
- BBC, 2012, *BRICS summit of emerging nations to explore bank plan*, <http://www.bbc.co.uk/news/world-asia-17545347>, [25 lipca 2013].
- Benson, Todd (2004), *World Business Briefing: Americas: Brazil: Export Outlook Raised*, "New York Times", <http://query.nytimes.com/gst/fullpage.html?res=9D02E3D7153FF937A2575BC0A9629C8B63&n=Top>, [20 listopada 2009].
- Brazil Country Assistance Strategy, 2009, <http://web.worldbank.org/WBSITE/EXTERNAL/COUNTRIES/LACEX>, [5 września 2009].
- de Castro Neves, João Augusto (2013), *A different kind of Spring, Brazil Politics*, <http://www.brazilpolitics.com.br/2013/07/a-different-kind-of-spring.html>, [27 lipca 2013].
- Co słycać w biznesie, 2013, *Co łączy Chiny i Brazylię*, <http://www.coslychacwbiznesie.pl/gospodarka/co-laczy-chiny-i-brazylie>, [15 lipca 2013].
- Czarnecki, Ryszard (2010), *Nie tylko samba*, <http://niezalezna.pl/article/show/id/33896>, [9 czerwca 2010].
- Domosławski, Artur (2007), *Gorączka latynoamerykańska*, Warszawa: Świat Książki.
- The Economist, 2003, *Make or break*, http://www.economist.com/surveys/display-story.cfm?story_id=1588303, [17 listopada 2009].
- EconStats, 2009, http://www.econstats.com/global/norgs2/AAORGS_cntBra1.htm, [4 grudnia 2009].
- Embassy of Brazil in London, 2009, <http://www.brazil.org.uk/economy/gdp.html>, [5 grudnia 2009].
- Gawrycki, Marcin (2006), *Ameryka Łacińska we współczesnym świecie*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Henzel, Przemysław (2007a), *Wyborczy Maraton 2006. Jak wybrała Brazylia, Wenezuela i Meksyk*, „Curara” (9).
- Henzel, Przemysław (2007b), *Lewicowa oś Ameryki Łacińskiej. Perspektywa stosunków ze Stanami Zjednoczonymi*, „Curara”, (9).
- Henzel, Przemysław (2009), *Lula namaścił następcę*, „Stosunki Międzynarodowe”, <http://www.stosunki.pl/?q=node/1149>, [2 czerwca 2010].
- Informator Ekonomiczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych: Brazylia, 2014, http://www.informatorekonomiczny.msz.gov.pl/pl/ameryka_poludniowa/brazylia/, [25 stycznia 2014].
- Kuźmicz, Maciej (2006), *Brazylijczycy gonią Chińczyków i Hindusów*, „Gazeta Wyborcza”, nr 136, s. 38.
- Lorenz, Wojciech (2009), *Iran gotów do wojny o atom*, „Rzeczpospolita”, <http://www.rp.pl/artukul/396244.html>, [23 listopada 2009].
- Maroszek, Marcin (2008), *Brazylia na drodze ku mocarstwowości*, „Stosunki Międzynarodowe”, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artukul,271,Brazylia_na_drozdze_ku_mocarstwowosci, [7 czerwca 2010].
- Niklewicz, Konrad (2003), *Brazylia w rok po kryzysie*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/1,75248,1741661.html>, [20 grudnia 2009].
- Nowacka, Ewa (2007), *Brazylia. Rozwój współpracy z państwami Azji i Pacyfiku*, [w:] Marcin Gawrycki (red.), *Ameryka Łacińska w regionie Azji i Pacyfiku*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- de Onis, Juan (2008), *Brazil's big moment*, "Foreign Affairs", <http://www.foreignaffairs.com/articles/64610/juan-de-onis/brazils-big-moment>, [17 maja 2010].
- Padée, Jacek (2009), *Kwestia ziemiska w Brazylii*, „Ameryka Łacińska”, 1 (63).
- Portal da Industria Brasileira, 2009, www.cni.org.br/english/brasil/dados_economicos-ing.htm, [5 grudnia 2009].
- Szuskiewicz, Wiesława (2007), *Brasileirando. Lula kontra Bush. Brazylijska polityka wobec USA*, „Curara” (9).
- TVN 24, 2013, *Brazylia i Rosja zapowiadają współpracę wojskową i technologiczną*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/brazylia-i-rosja-zapowiadaja-wspolprace-wojskowa-i-techniczna,307559.html>, [25 lipca 2013].
- TravelBlog, 2009, <http://www.travelblog.org/South-America/Brazil/fact-econ-brazil.html>, [5 grudnia 2009].
- UNASUR, 2010, <http://www.comunidadandina.org/sudamerica.htm>, [20 czerwca 2010].
- The World Factbook, 2013, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/br.html>, [29 lipca 2013].
- World Guide – Brazil, 2009, http://www.intute.ac.uk/worldguide/html/836_economic.html, [20 grudnia 2009].
- Zięba, Ryszard (2008), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.



Jadwiga Ziernicka – a bachelor graduate in international relations at the Tischner European University in Cracow. An M.A. in the culture studies (Latin American studies) at the Jagiellonian University. Employed in the Lufthansa Global Business Services in Cracow.

Abstract

Brazil in the recent years have undergone a substantial economic growth. It has attracted attention of the investors and politicians from all over the world. Profound positive changes are connected with the presidency of Luiz Inácio Lula da Silva (since 2002). His policy is continued by his successor, Dilma Rousseff. Brazil is more and more often called a rising international giant. It is worth considering the factors that influenced such economic growth, and the role of the government in the process. This paper will also address the question if Brazil can be called an international giant, based on three factors: its economic growth and its internal as well as external activity on the international arena.

Keywords

Brazil, economy, BRIC